

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 grudnia 2014 roku powód P. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego W. W. (1) kwoty 176.924,04 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody osiągane z prowadzonej działalności gospodarczej Usługi (...) P. K. (1) od listopada 2012 roku do grudnia 2014 roku (wyłącznie z miesiącem grudzień 2014 roku) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że wraz z pozwanym prowadził wspólnie działalność gospodarczą. W 2012 roku pozwany wykorzystując zaufanie powoda, oszukał go w wyniku czego doprowadził do przeniesienia na niego własności całego mienia należącego do powoda i służącego do prowadzenia działalności gospodarczej. Wszelkie dokumenty, którymi posłużył się pozwany były fałszywe, lub wystawione na podstawie fałszywych dokumentów. W związku z utratą wszystkich ruchomości będących przedmiotem sfalszowanej umowy, powód został pozbawiony możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w dotychczasowym zakresie.

Powód wskazał, że roczny jego dochód z prowadzonej działalności gospodarczej Usługi (...) P. K. (1) wynosił ok. 81.657,02 zł. Natomiast średni miesięczny dochód wynosił ok. 6.805 zł. Przez działanie pozwanego powód nie mógł osiągnąć żadnego dochodu z prowadzonej przez siebie działalności od listopada 2012 roku do dnia dzisiejszego. Niewątpliwą przyczyną niemożności prowadzenia przez powoda działalności gospodarczej w określonym zakresie i niemożności osiągnięcia z niej dochodu jest dopuszczenie się wobec powoda przez pozwanego przestępstwa (pozew k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że powód nigdy faktycznie nie zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej pod nazwą Usługi (...), a w każdym razie w zakresie przedmiotów, które były sprzedane pozwanemu na podstawie umowy z października 2012 roku. Jediną osobą, która prowadziła działalność gospodarczą z wykorzystaniem tych przedmiotów był pozwany. Nawet przy przyjęciu, iż nie doszło do ww. sprzedaży, czemu pozwany zaprzecza, to i tak powód nie osiągnąłby jakichkolwiek przychodów z przedmiotów opisanych w umowie z 26 października 2012 roku. Działalność gospodarcza została założona tylko formalnie na powoda, z uwagi na możliwość skorzystania z obniżonych składek na ubezpieczenie społeczne. W zamian za sprzedane przedmioty powód otrzymał od pozwanego pieniądze, a od początku 2012 roku bezprawnie wypłacił z rachunku bankowego pozwanego kwotę ponad 80.000 zł na swój rachunek bankowy, co pozwoliło powodowi na zakup i utrzymanie własności przedmiotów z ww. umowy sprzedaży. Powód zamierzał zająć się od 2012 roku inną branżą i w tym celu pożyczył od D. K. kwotę około 1.000.000 zł. W rezultacie, nawet jeżeli posiadał by nadal przedmioty z ww. umowy sprzedaży to i tak nie korzystał by z nich, bowiem nie zamierzał tego robić, ani nawet nie potrafił. Powód pieniądze otrzymane od pozwanego przegrał w zakładach bukmacherskich. Poza tym, aprobatą na wyroby ww. przedmiotów była uzyskana na spółkę cywilną (...). Działalność gospodarcza pod nazwą Usługi (...) P. K. (1) nigdy nie przynosiły znacznych zysków odpowiadających twierdzeniom powoda. Powód nie wykazał, że po rozwiązaniu współpracy nie mógł wykonywać działalności (odpowiedź na pozew k. 44 - 48)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany W. W. (1) formalnie prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą W. W. (1) Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...). Rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej w dniu 14 kwietnia 2004 roku (dowód: odpis z (...) k. 60).

Powód P. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P. K. (1) Usługi (...). Rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej w dniu 10 października 2005 roku (dowód: odpis z (...) k. 59).

Powód w ramach swojej działalności gospodarczej korzystał i był właścicielem samochodu V. (...), rok. prod. 2010 – o wartości 38.000 zł, (...), rok prod. 2001 o wartości 14.500 zł oraz maszyn i urządzeń w postaci: trzech pras mimośrodowych, foremnika do ażurowego elementów wsporników, trzech foremników do ceownika budowlanego, dwóch wykrojników do ażurowego elementu wspólnego, trzech wykrojników do ceownika budowlanego, wykrojnika z oprzyrządowaniem, wózka paletowego z wagą i drukarką, wózka wysokiego podnoszenia, prasy mimośrodowej (umowa sprzedaży k. 40, zeznania powoda P. K. e protokół z dnia 23 maja 2016 roku, 00:46:14 min, wyrok k. 146).

Pozwany pracował w firmie powoda , za co pobierał wynagrodzenie rzędu kilku tysięcy miesięcznie (od 5-7 tys.). Pozwany organizował produkcję, naprawiał maszyny, załatwiał kontrakty. Podobnie było w spółce (dowód: zeznania powoda k. 173 akt czas 01:01:42, zeznania pozwanego k. 177 czas 01:34:38, czas 01:47:50).

Powód w ramach swojej działalności zatrudniał 4-5 pracowników, zależało to od sezonowości. Pracownik w firmie powoda zarabiał 8-12 zł za godzinę, a spawacz dostawał wynagrodzenie liczone od detali. Hale produkcyjną o powierzchni około 120m2 powód miał w R.. Powód miał zawartą umowę najmu tej hali z pozwanym, ale była to umowa fikcyjna. Uznał, że nie musi płacić pozwanemu za najem, ponieważ płacił już mu wynagrodzenie za pracę .

Powód zajmował się produkcją akcesorii dachowych oraz niektórych elementów z metalu, a proszkowanie tych elementów było wykonywane w ramach działalności prowadzonej przez spółkę. Powód i spółka cywilna prowadzili działalność gospodarczą, mieli wspólnych kontrahentów w Polsce i zagranicą. Tych kontrahentów było około 10 -ciu (dowód: zeznania powoda k. 172 akt czas 00:23:25, 00:25:50, 00:31:40, k. 175 czas 01:09:44).

Działalność gospodarcza powoda nie była reklamowana, później spółka cywilna miała stronę w internecie (dowód: zeznania powoda k. 173 akt czas 00:31:40, zeznania pozwanego k. 177 czas 01:47:50).

Pozwany uznawał, że firma powoda jest faktycznie jego firmą, bo on ją prowadził i dlatego nie domagał się czynszu za najem hali (dowód: zeznania pozwanego k. 177 czas 01:47:50).

Od 2006r. powód razem z pozwanym byli współnikami spółki cywilnej. Potem po kilku latach powoda zastąpiła w spółce inna osoba. Ostatecznie w **dnia 25 września 2012 roku** została zarejestrowana spółka pod nazwą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Wspólnikami spółki zostali ponownie P. K. (1) i W. W. (1) (dowód: odpis z KRS k. 60, zeznania powoda k. 172 akt czas 00:13:58).

Spółka zajmowała się handlem, sprzedażą akcesorii dachowych, była też w tym okresie nadal malarnia proszkowa. Spółka cywilna istniała równoległe z prowadzoną przez powoda na jego nazwisko działalnością gospodarczą (dowód: zeznania powoda k. 172, 173 akt czas 00:13:58, 00:18:39).

Spółka zatrudniała pracowników fizycznych, był też zatrudniony kierownik w firmie. Pracownicy zarabiali od 1500zł do 2000zł miesięcznie Spółka zajmowała halę o powierzchni około 450m2 (dowód: zeznania powoda k. 172 akt czas 00:17:56, 00:31:40).

Powód nie był zorientowany w przychodach, kosztach działalności, zyskach spółki (dowód: zeznania powoda k. 172 akt czas 00:18:39).

Strony wynajmowały hale produkcyjną w miejscowości G., a następnie z uwagi na konflikt z ojcem powoda postanowiły wybudować swoje hale na gruntach pozwanego w miejscowości R.. Tam też powód miał swoją własną działalność (dowód: zeznania powoda k. 173 akt czas 00:18:39).

Powód przychodził codziennie do firmy, ale w 2012r. bywał już rzadziej. Powód kleił kartony i pakował elementy (dowód: zeznania pozwanego k. 177 czas 01:47:50).

Powód P. K. (1) wraz z pozwanym W. W. (1) do drugiej połowy 2012 roku faktycznie prowadzili wspólnie działalność gospodarczą. Pozwany W. W. (1) wykonywał większość obowiązków związanych z ich działalnością tj. produkcją, organizowaniem rynku zbytu, zawierał umowy z kontrahentami, był pomysłodawcą narzędzi. Działalność gospodarcza

dotyczyła produkcji i sprzedaży pokryć dachowych, produkcji wyrobów płaskich walcowanych na zimno (dowód: oświadczenia k. 165, k. 166, k. 167, k. 168, k. 169, pismo k. 170, zeznania powoda P. K. (1) e protokół z 23 maja 2016 roku 00:13:58 min, 00:46:14 min, 00:54:54 min, zeznania pozwanego W. W. e protokół z 23 maja 2016 r 01:24:00, 01:56:32 min, zeznania świadka Z. S. e protokół z dnia 11 marca 2016 roku 00:04:15 min, 00:23:54, 00:05:13 min, wniosek k. 49, odpisy z (...) k. 59, k. 60)

W dniu 10 września 2012 roku do Instytutu (...) wpłynął wniosek o wprowadzenie zmian do Aprobaty (...)15- (...) „Łączniki mechaniczne do pokryć dachowych. Uchwyty (...) do łąty kalenicowej”. Wniosek podpisany przez pozwanego W. W. (1) został złożony w imieniu Firmy: Usługi (...) s.c. (dowód: pismo k. 170).

W dniu 26 października 2012 roku w S. pozwany W. W. (1) dysponując złożonym podpisem powoda P. K. (1) na czystej kartce papieru, wbrew woli powoda wypełnił ją i wypisał umowę sprzedaży pomiędzy sprzedającym - P. K. (1) a kupującym – W. W. (1), dotyczącą sprzedaży samochodu V. (...), rok. prod. 2010 – o wartości 38.000 zł, (...), rok prod. 2001 o wartości 14.500 zł oraz maszyn i urządzeń w postaci: trzech pras mimośrodowych, foremnika do ażurowego elementów wsporników, trzech foremników do ceownika budowlanego, dwóch wykrojników do ażurowego elementu wspólnego, trzech wykrojników do ceownika budowlanego, wykrojnika z oprzyrządowaniem, wózka paletowego z wagą i drukarką, wózka wysokiego podnoszenia, prasy mimośrodowej za cenę 64.575 zł (dowód: umowa sprzedaży k. 40, zeznania powoda P. K. e protokół z dnia 23 maja 2016 roku, 00:46:14 min, wyrok k. 146).

Następnie pozwany przedstawił do zaksięgowania, fakturę vat obejmującą sprzedaż ww. urządzeń, celem dokonania wyksięgowania pojazdów, maszyn i urządzeń z ewidencji firmy powoda.

Księgowy o fakturze powiadomił powoda, który zabrał fakturę twierdząc, że nie odzwierciedla rzeczywistości i się z nią nie zgadza.

Pozwany przedłożył powyższą umowę w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w O., celem przerejestrowania pojazdów na swoje dane osobowe (dowód: zeznania świadka Z. S. e protokół z dnia 11 marca 2016 roku 00:09:30 min, wyrok k. 146).

Prokuratura Rejonowa w Ostrowie Wielkopolskim w dniu 28 czerwca 2013 roku złożyła do Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim akt oskarżenia przeciwko pozwanemu W. W. (1), oskarżając pozwanego o to, że w dniu 26 października 2012 roku w S., będąc współnikiem prowadzonej działalności gospodarczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem P. K. (1), w ten sposób, że po uprzednim wyłudzeniu złożenia podpisu na czystej kartce papieru przez w/w wypełnił ją niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, wypisując umowę sprzedaży pomiędzy P. K. (1) a kupującym W. W. (1) dotyczącą sprzedaży samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) wartości 38.000 zł i marki M. (...) o nr rej. (...) o wartości 15.500 zł maszyn i urządzeń, a następnie na podstawie tak sporządzonej umowy wystawił fakturę, którą w dniu 29.10.2012 roku przedłożył księgowemu firmy Usługi (...) celem dokonania wyksięgowania pojazdów, maszyn i urządzeń z ewidencji firmy i w dniu 14 listopada 2012 roku przedłożył powyższą umowę w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w O. W., celem przerejestrowania pojazdów na swoje dane osobowe, powodując straty w łącznej kwocie 100.429,50 zł na szkodę P. K. (1) tj. o czyn z art. 284 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem wydanym w dniu 22 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim, II Wydział Karny uznał winnego W. W. (1) zarzucanego mu czynu. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny (dowód: akt oskarżenia k. 9, wyrok k. 146).

Narastające konflikty doprowadziły do sytuacji, że strony zaprzestały wspólnie prowadzić działalność gospodarczą od początku grudnia 2014r. W listopadzie 2014r., gdy powód dowiedział się, że został oszukany, zapakował do busa drobne rzeczy z firmy i wywiózł z zakładu. (...) z tymi rzeczami został skradziony sprzed domu powoda.

Powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej w branży, w której prowadził działalność z pozwanym. Po kilku miesiącach zaczął zajmować się handlem, usługami w innej części (...). Handlował opakowaniami drewnianymi,

paletami, działalność gospodarcza była zarejestrowana na inną osobę (dowód: zeznania powoda k. 174 czas 00:46:14, czas 00:54:54

P. K. (1) z prowadzonej działalności gospodarczej uzyskał następujące wyniki finansowe: w 2010 roku przychód wyniósł 709.214,92 zł, koszt uzyskania przychodów 660.506,75 zł, dochód 48.708,17 zł, w 2011 roku przychód wyniósł 951.674,04 zł, koszt uzyskania przychodu wyniósł 870.017,02 zł, dochód 81.657,02 zł, w 2012 r przychód wyniósł 1.112.508,54 zł, koszty uzyskania przychodu 1.082.888,17 zł, dochód 29.620,37 zł, w 2013 roku przychód 17.440 zł, koszty uzyskania przychodu 52.108,24 zł, strata 34.668,24 zł, w 2014 roku przychód 2.510 zł, koszt uzyskania przychodu 7.969,74 zł, strata 5.459, 74 zł (dowód: zeznanie podatkowe o wysokości osiągniętego dowodu k. 135, k. 129, k. 118, k. 123, k. 113, podatkowa księga przychodów i rozchodów k. 138, k. 132, k. 116, k. 126, k. 121).

Pozwany nie zwrócił powodowi przywłaszczonych rzeczy (dowód: zeznania powoda P. K. e protokół z dnia 23 maja 2016 r 00:54:54 min).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów .

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy należy podnieść, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Art. 232 k.p.c. stanowi natomiast, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W konsekwencji, jeśli strona nie przedstawia wiarygodnych dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.).

Skoro zatem powód twierdził, iż pozwany działał bezprawnie, a bezprawnym działaniem wyrządził mu szkodę poprzez pozbawienie go rzeczy (maszyn i samochodów) potrzebnych do prowadzenia działalności gospodarczej, co przełożyło się na brak możliwości prowadzenia tej działalności i osiągnięcia spodziewanych dochodów, winien był to udowodnić, czego skutecznie nie uczynił w niniejszym procesie.

Powód przeoczył, że wyrok w sprawie karnej nie jest jeszcze prawomocny, a nawet gdyby wyrok uzyskał walor prawomocności, to przesądzenie o objętych opisem czynu okolicznościach samo w sobie, podobnie jak złożone przez powoda deklaracje podatkowe nie pozwalają na uwzględnienie powództwa ze wskazanej podstawy faktycznej i prawnej.

Należy podnieść, że ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści ma wprawdzie charakter hipotetyczny, ale szkoda taka musi być przez osobę poszkodowaną wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że uzasadnia ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Rezygnacja przez osobę dochodzącą odszkodowania z dalszej działalności gospodarczej, w zakresie której szkoda - według twierdzenia tej osoby - powstała, już przy pierwszych wyłaniających się trudnościach, wskazuje z reguły na to, że osoba ta nie osiągnęłaby korzyści, na jaką się powołuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r. II CR 304/79, OSNC 1980/9/164).

Szkoda w postaci utraty spodziewanych korzyści ma zwykle charakter hipotetyczny. Dlatego też w orzecznictwie akcentuje się konieczność wykazania jej realności z tak dużym prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że zarówno w przypadku szkody w postaci *damnum emergens*, jak i w postaci utraconych korzyści (*lucrum cessans*) podstawą skutecznego domagania się odszkodowania jest wykazanie przez wierzyciela istnienia pomiędzy niedotrzymaniem przez dłużnika umowy a szkodą normalnego związku przyczynowego, określonego w art. 361 § 1 k.c. Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r. III CK 495/02 LEX nr 164003).

Podobnie w orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, że szkoda w postaci utraty spodziewanych korzyści ma zwykle charakter hipotetyczny. Dlatego też akcentuje się konieczność wykazania jej realności z tak dużym

prawdopodobieństwem, które uzasadnia przyjęcie wniosku, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 sierpnia 2015 r. I ACa 637/15 LEX nr 1842373).

Jak wynika z powyższego, to powód powinien wykazać, z dużym stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością, że w kolejnych miesiącach nadal prowadziłby z powodzeniem działalność gospodarczą i to bez pomocy pozwanego, bowiem powód nie kwestionował, że to pozwany organizował pracę w firmie, załatwiała kontrakty. Powód powinien wykazać hipotetyczne koszty swojej działalności przy określonych uwarunkowaniach rynkowych (np. wysokość płac, podatków, ZUS, ubezpieczeń OC i AC samochodów, ubezpieczeń budynków, kosztów najmu itp.). Powód powinien wykazać, że miał zamówienia na swoje towary, np. zawarł kontrakty na cykliczną dostawę towaru, był odpowiedni popyt na rynku, koniunktura, nie wspominając, że w danych okresach na rynku cen następują zmiany i do cen, i kosztów działalności z dochodzonego okresu powinny odnosić się wyliczenia. Brak jest podstaw do wręcz matematycznego przeliczenia dochodów z deklaracji podatkowych na spodziewane korzyści na przyszłość. Nawet zeznanie powoda nie wniosło nic istotnego do sprawy, bowiem opierało się na dość ogólnikowych stwierdzeniach, a powód w ogóle nie był zorientowany w kosztach finansowych swoje działalności np. w wielkości zamówień, cenach jednostkowych, kosztach pracy itp. Treść zeznań prawdopodobnie oraz rodzaj pracy wykonywanej przez niego we własnej firmie oraz w spółce każe przyjąć za wiarygodne, że powód sam nie poradziłby sobie z prowadzeniem tego rodzaju działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu, rozstrzygnięcie sprawy wymagało skorzystania z wiadomości specjalnych, jednak strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, czy też biegłego z zakresu ekonomii i finansów.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Według doktryny i praktyki opinią biegłego jest osąd (por. wyrok SN z dnia 8 listopada 1976 r., I CR 374/76, OSNC 1977, nr 10, poz. 187; por. jednakże wyrok SN z dnia 20 października 1975 r., I CR 474/75, OSP 1976, z. 12, poz. 233; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNC 1984, nr 2-3, poz. 37) o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, do których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych (wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych - por. postanowienie SN z dnia 12 lipca 1968 r., I CR 279/68, LEX nr 6371; wyrok SN z dnia 20 grudnia 1969 r., I CR 491/69, LEX nr 6640; wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1971 r., II CR 256/71, LEX nr 6979; uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 kwietnia 1973 r., I PR 58/73, OSNC 1973, nr 10, poz. 183; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; wyrok SN z dnia 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994, nr 9, poz. 146; postanowienie SN z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 40/99, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 390; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 692/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 662; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 599/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 364; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 39/01, LEX nr 78887) z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego oraz doświadczenia zawodowego (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 października 1985 r., III CZP 59/85, OSNC 1986, nr 9, poz. 140), sformułowany i wyrażony w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez sąd, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy (a spełniającą wskazane wyżej kryteria - biegłego), ułatwiający zarazem sądowi właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie konkretnej sprawy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; wyrok SN z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, LEX nr 6652).

W świetle stanowiska judykatury zadaniem biegłego nie jest ustalenie stanu faktycznego sprawy, lecz naświetlenie i umożliwienie wyjaśnienia przez sąd okoliczności z punktu widzenia posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06, LEX nr 238973; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 października 2013 r., I ACa 663/13, LEX nr 1394210). Za niedopuszczalne uznaje się natomiast powoływanie się przez biegłego na własne spostrzeżenia o okolicznościach faktycznych, których ustalenie należy do sądu i zakłada konieczność przesłuchania we wskazanym przypadku takiej osoby w charakterze

świadka, a nie biegłego (cechą charakterystyczną jest z reguły zastępowalność omawianego środka dowodowego) – (por. wyrok SN z dnia 8 listopada 1976 r., I CR 374/76, OSNC 1977, nr 10, poz. 187).

Za niedopuszczalne uznaje się przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia obowiązującego stanu prawnego oraz zasad stosowania i wykładni obowiązujących przepisów prawa (iura novit curia). (por. m.in. orzeczenie SN z dnia 4 marca 1965 r., III CR 795/64, PiP 1966, z. 4-5, poz. 831; wyrok SN z dnia 4 listopada 1966 r., II PR 445/66, LEX nr 13913; postanowienie SN z dnia 21 grudnia 1966 r., I CR 214/66, LEX nr 6090; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNAPiUS 1999, nr 15, poz. 478; uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 września 2000 r., I PKN 10/00, OSNP 2002, nr 7, poz. 156; uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051).

Jednakże według doktryny reguła ta nie obejmuje szczególnie specjalistycznych, a przy tym obszernych i rzadko stosowanych gałęzi prawa krajowego, zasad doświadczenia życiowego, prawa zwyczajowego oraz treści prawa obcego, które w danym wypadku powinny być zastosowane (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 801/00, LEX nr 54350).

Na podkreślenie zasługuje stanowisko judykatury, w świetle którego, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagałoby wiadomości specjalnych, niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych, choćby ktokolwiek ze składu orzekającego takie wiadomości posiadał (odmienne rozwiązanie pozbawiałoby strony możliwości stawiania pytań i krytyki określonego poglądu, a ponadto prowadziłoby do niedopuszczalnego połączenia funkcji sędziego i biegłego)– (por. wyrok SN z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 9 maja 2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06, LEX nr 209297). O tym, czy do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest posiadanie wiadomości specjalnych z danej dziedziny, decyduje sąd orzekający (art. 278 § 1 k.p.c.). (por. m.in. wyrok SN z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997, nr 23, poz. 476; postanowienie SN z dnia 13 marca 1997 r., III CKN 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 115; uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 marca 1997 r., III CKN 11/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 126; wyrok SN z dnia 3 października 1997 r., II UKN 288/97, OSNAPiUS 1998, nr 15, poz. 459; wyrok SN z dnia 13 maja 1998 r., I PKN 108/98, OSNAPiUS 1999, nr 10, poz. 337; wyrok SN z dnia 26 stycznia 1999 r., I PKN 534/97, OSNAPiUS 2000, nr 6, poz. 215; wyrok SN z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000, nr 3, s. 7.). Jednak w pewnych wypadkach ustawa nakłada na sąd obowiązek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego (por. np. art. 553 i 619 § 2; por. także postanowienie SN z dnia 12 lutego 1997 r., II CKU 72/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 84).

Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z reguły powinno nastąpić w chwili, gdy już został zgromadzony materiał faktyczny umożliwiający biegłemu wydanie opinii. Gruntowne bowiem przemyślenie przez sędziego sprawy i rozważenie zebranego w niej materiału jest warunkiem jasnego skonkretyzowania nasuwających się wątpliwości i precyzyjnego sformułowania pytań skierowanych do biegłego (postanowienie SN z dnia 13 września 1979 r., IV CR 281/79, OSNC 1980, nr 1-2, poz. 36).

Strona powodowa nie tylko, że nie złożyła stosowanego wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, to nawet nie wnioskowała o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, czy zeznań świadków na podstawie, których biegły- nawet gdyby dopuścić w tej sprawie działanie sądu z urzędu- mógłby wykonać opinię na temat hipotetycznie utraconych przez powoda dochodów z działalności gospodarczej.

Nie można nie zauważyć, że to strona pozwana w inicjatywie dowodowej próbowała zastąpić powoda, składając wnioski dowodowe po części za powoda. Ostatecznie wnioski te Sąd na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie oddalił jako rażąco spóźnione (art. 207 § 6 k.p.c.).

Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego na rozprawie w dniu 23 maja 2016 roku o przesłuchanie świadków na okoliczność faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego, ustaleń między stronami w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, ilości osób zatrudnionych w działalności Usługi (...), czynności wykonywanych przez pracowników spółki na rzecz strony powodowej na okoliczność wykazania bezzasadności twierdzeń powoda złożonych na rozprawie, jakoby to powód prowadził działalność gospodarczą a

pozwany miał być jego pracownikiem. Pozwany wniósł także o zwrócenie się do ZUS właściwego dla działalności gospodarczej powoda o wskazanie ilu pracowników było zarejestrowanych w ramach stosunku pracy począwszy od 2009 r. do 2013 r., ze wskazaniem podstawy wymiaru składek okresu, w którym byli zatrudnieni- celem stwierdzenia, że należności z tytułu zapłaty wynagrodzeń pracowniczych, o których zeznawał powód, nie były uwzględnione w kosztach uzyskania przychodów załączonych do akt sprawy księgach przychodów i rozchodów oraz rozliczeniach PIT, a skoro nie zostały ujęte w rozliczeniach, to dochody wynikające z deklaracji podatkowych powinny ulec obniżeniu.

Spóźniony materiał procesowy powinien być – co do zasady – pominięty przez sąd. Ustalenie zaistnienia opóźnienia strony przy zgłaszaniu faktów i dowodów nie kończy jeszcze aktywności organu procesowego w zakresie wykluczenia materiału procesowego z postępowania. Przed podjęciem decyzji w tym przedmiocie sąd jest zobowiązany do dokonania dodatkowej oceny (por. teza 8 do art. 207 [w:] A. Góra - Błaszczkowska {red.}, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-729, tom I, Warszawa 2013, Nb. 8, Legalis). Zgodnie bowiem z art. 207 § 6 KPC sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W zakresie drugiej z przesłanek doktryna wskazuje, że trudno sobie wyobrazić możliwość uprawdopodobnienia przez stronę, że uwzględnienie spóźnionego materiału nie spowoduje zwłoki w postępowaniu (truizmem jest przypomnieć, że to przewodniczący kieruje rozprawą). Z tego względu postulowane jest podejmowanie przez sąd próby określenia, czy dopuszczenie spóźnionego materiału sprawi, że postępowanie będzie trwało dłużej niż w razie jego pominięcia (por. teza 8 do art. 207 [w:] A. Góra-Błaszczkowska {red.}, Kodeks..., Nb. 8).

W ocenie sądu, właśnie taka modelowa sytuacja zaistniała w sprawie w zakresie ww. wniosków dowodowych. Bowiem po przeprowadzeniu wszystkich wnioskowanych przez strony dowodów sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia. Gdyby zaś sąd dopuścił wnioskowane przez pozwanego dowody, konieczne byłoby odroczenie rozprawy, co z kolei spowodowałoby wydanie orzeczenia kończącego sprawę później.

W sprawie nie wystąpiły też pozostałe przesłanki z art. 206 § 6 in fine KPC pozwalające na dopuszczenie spóźnionych dowodów i twierdzeń. Jak już wskazano – potrzeba ich zgłoszenia zaistniała najpóźniej na etapie wnoszenia odpowiedzi na pozew, zaś pozwany nie podnosił nawet, że ówczesne ich zgłoszenie nie było możliwe. Wreszcie w sprawie nie występują inne wyjątkowe okoliczności.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka D. K. i A. S. z uwagi na tryb z art. 242 k. p. c (świadkowie pomimo wezwania nie stawili się na rozprawę w dniu 23 maja 2016 roku) biorąc pod uwagę, zwłokę postępowania.

Na rozprawie w dniu 11 marca 2016 roku został w trybie art. 242 k.p.c. oznaczony ostateczny termin na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. K. i A. S.- do terminu wyznaczonej rozprawy na dzień 23 maja 2016 roku pod rygorem pominięcia tego dowodu, o ile nie stawią się na przesłuchanie z uwagi na zwłokę postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Ustawodawca w przepisie tym wprowadza odpowiedzialność za czyn własny, opartą na zasadzie winy. Przesłankami tej odpowiedzialności są: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem, a szkodą. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar dowodu powyższych przesłanek spoczywa na powódce.

Pojęcie winy nie zostało w normatywny sposób zdefiniowane. Wina niewątpliwie jednak odnosi się do sfery zjawisk psychicznych sprawcy, wobec czego określa się ją jako znamię podmiotowe czynu. Pojęcie winy musi też uwzględniać dwa integralne elementy składowe o charakterze obiektywnym i subiektywnym. Element subiektywny to szeroko rozumiana bezprawność postępowania. Zachowanie sprawcy musi być obiektywnie nieprawidłowe, czyli musi

naruszać jakieś reguły, zakazy czy nakazy. Nie chodzi tu przy tym wyłącznie o naruszenie powszechnie obowiązujących norm prawnych, ale także o zachowania przekraczające potrzebę ostrożności wymaganej przez zasady współżycia między ludźmi. W takiej sytuacji możemy mówić o przedmiotowej niewłaściwości postępowania i postawić z tego tytułu zarzut, skierowany przeciwko działającemu. Element subiektywny to wadliwość zachowania się sprawcy, dotycząca strony podmiotowej. Jest to więc niewłaściwość zachowania się związana z momentem przewidywania i momentem woli. Sprawcy stawiamy tutaj zarzut, że podjął on i wykonał niewłaściwą decyzję lub też że nie uczynił tego co należało, choć mógł powinien to zrobić. Przez winę rozumie się więc naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego działania. Na gruncie odpowiedzialności kontraktowej, ale i deliktowej tradycyjnie wyróżnia się winę umyślną oraz niedbalstwo równoznaczne z winą nieumyślną. Z winą umyślną mamy do czynienia wówczas, gdy dłużnik wbrew obciążającemu go obowiązкови, działa lub dopuszcza się zaniechania w zamiarze wyrządzenia wierzycielowi szkody, a więc chce aby ona powstała lub przewidując taką możliwość godzi się na to. W przypadku niedbalstwa dłużnik co prawda nie chce wyrządzić szkody, ale w rzeczywistości do niej doprowadza przez to, że nie dochowuje należytej staranności, chociaż powinien i mógł postąpić prawidłowo. W sytuacji, gdy uchybienia dłużnika są bardzo poważne i wysoki jest stopień naganności jego postępowania mówi się o tzw. rażącym niedbalstwie.

Kolejną przesłanką warunkującą odpowiedzialność deliktową w kontekście art. 415 k.c. jest **istnienie związku przyczynowego** między zawinionym działaniem, a wyrządzoną przez dłużnika szkodą.

W myśl art. 361§1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten wyraża zasadę przyczynowości, ograniczonej do przypadków normalnego związku przyczynowego (normalne następstwa).

Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa "normalne", czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, czy też wyjątkowy, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i wiedzy naukowej, specjalnej (por. wyrok SN z dnia 18.04.2001 I PKN 361/00 , OSNP 2003/3/62).

Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy przy pomocy testu "conditio sine qua non" zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, to znaczy, jeśli badany skutek nastąpiłby również, mimo nieobecności tej "przyczyny", należy stwierdzić, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Konieczność badania "normalności" związku przyczynowego, a więc przesłanki odpowiedzialności z art. 361 § 1 k.c., występuje bowiem tylko wówczas, gdy między badanymi zjawiskami w ogóle istnieje obiektywny związek przyczynowy. Sąd Najwyższy przyjął, iż te same zasady należy odnieść do badania tak zwanego pośredniego związku przyczynowego. Także w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody, odpowiedzialność cywilna może determinować tylko taki związek wielocłonowy, w którym pomiędzy poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa we wskazanym rozumieniu i każde ogniwo tego związku z osobna podlega

ocenie z punktu widzenia kauzalności (por. wyrok SN z 14 marca 2002r. , IV CKN 826/00 LEX nr 74400, wyrok SN z 26 stycznia 2006 r. II CK 372/05, LEX nr 172186).

A zatem zawarte w art. 361 § 1 k.c. uregulowanie obejmuje tzw. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy działaniem sprawcy a wywołaniem szkody u poszkodowanego, co wyraża się tym, że odpowiedzialność sprawcy dotyczy tylko skutków typowych, nie zaś wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dają się z punktu widzenia kauzalności połączyć w jeden łańcuch.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska. Nie mieści się w płaszczyźnie adekwatnego związku przyczynowego skutek, który wprawdzie daje się łączyć z określonym zdarzeniem początkowym w sensie oddziaływania sprawczego, ale jest następstwem nietypowym, tj. nie występującym w kolejności zdarzeń, która charakterystyczna jest dla określonej przyczyny i przez to nie dającym się uwzględnić w ewentualnych przewidywaniach, a zarazem zależny jest w istocie od innych zdarzeń, które w zbiegu z przyczyną wyjściową jawią się jako przypadkowy zbieg okoliczności (wyrok SN z 18 maja 2000 r. , III CKN 810/98 , LEX nr 51363).

Przechodząc do kwestii szkody, jako kolejnej przesłanki z art. 415 k.c. zauważyć należy, że brak jest ustawowej definicji szkody. Nie sposób też omówić wszystkich koncepcji szkody opracowanych w doktrynie, jednak charakterystyczne jest mianowicie to, że w judykaturze od dawna wyraźnie widać tendencję do odchodzenia od klasycznego i tradycyjnego rozumienia szkody, zgodnie z którym szkoda to uszczerbek majątkowy w dobrach poszkodowanego, powstały wbrew jego woli. Szkodą jest uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki mógłby istnieć w normalnym toku rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w postaci uszczuplenia aktywów lub zwiększenia pasywów (tak SN w orzeczeniach z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, opubl. „Izba Cywilna” 12/02 str. 40 oraz z 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, opubl. OSNC 7-8/05 poz.117).

Szkodę majątkową wyraża się więc w postaci tzw. teorii różnicy. Porównuje się aktualny stan majątkowy osoby poszkodowanej, z hipotetycznym stanem majątkowym poszkodowanego, który by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. Teoria różnicy pozwala też na odnalezienie związków pomiędzy różnymi elementami majątku. Jej kompleksowy charakter polega na tym, że bierze się pod uwagę szkodę odniesieniu do całości majątku. Bez zmian pozostało to, że szkoda przejawia się w dwóch postaciach: jako szkoda rzeczywista (*damnum emergens*) i utrata korzyści (*lucrum cessans*). Pierwsza postać szkody obejmuje zmniejszenie się aktywów lub powiększenie pasywów. Druga postać szkody oznacza stan, w którym aktywa nie ulegają powiększeniu, a pasywa pomniejszeniu.

Sposób naprawienia szkody został określony w art. 363 § 1 k.c. Poszkodowany ma tutaj wybór, czy żądać przywrócenia stanu poprzedniego, czy też zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. W pierwszej kolejności następuje restytucja naturalna, ale jeżeli jest to niemożliwe w grę wchodzi świadczenie pieniężne.

Wysokość odszkodowania zależy od dwóch czynników. Po pierwsze jest to miernik jaki przyjmują się dla określenia wysokości szkody. Po drugie znaczenie ma chwila, jaką uważa się za odpowiednią do przeprowadzenia wyliczenia. Miernikiem wartości szkody są obowiązujące ceny, czyli decyduje wartość rynkowa rzeczy. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Poza tym odszkodowanie ustala się według stanu na dzień wyrządzenia szkody

Jak wynika z powyższego, w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest, by powód wskazał na szkodę, którą poniósł oraz pozostające z nią w adekwatnym związku przyczynowym zdarzenie będące jej źródłem. Zdarzenie to musi być działaniem lub zaniechaniem pozwanego albo osób, za które pozwany odpowiada, dającym się zakwalifikować jako bezprawne, a czasami także - w zależności od podstawy odpowiedzialności - jako zawinione (wyr. SN z dnia 20 września 2013 roku, II CSK 703/12, Lex nr: 1383075).

Odnosząc te ogólne zasady dotyczące odpowiedzialności deliktowej na gruncie art. 415 k.c. do oceny działań strony pozwanej należy podnieść, że powód nie udowodnił wyrządzenia mu przez pozwanego szkody opisanej w pozwie, ani też jej wysokości, o czym mowa była w ocenie dowodów. Różnice w uzyskiwanych dochodach, czy przychodach przez powoda z prowadzonej działalności gospodarczej w poszczególnych latach, wykazane zeznaniami podatkwowi nie są miarodajnymi dowodami, z których wynikałaby wysokość poniesionej przez powoda szkody spowodowanej brakiem maszyn i urządzeń przywłaszczonych przez pozwanego, jak również samej szkody.

Zdaniem Sądu, jedynym dowodem umożliwiającym stwierdzenie wystąpienia po stronie powoda szkody i jej wysokości byłby dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomiki przedsiębiorstw, który w oparciu o materiał dowodowy, który powinien być zapewne zgromadzony na wniosek powoda w szerszym zakresie, po uwzględnieniu uwarunkowań rynkowych z danego okresu (np. ceny surowców, wysokość podatków, ceny paliwa, kształtowanie się popytu i podaży itp.) oszacowałby szanse powodzenia działalności w okresie objętym żądaniem pozwu i hipotetyczne dochody możliwe do osiągnięcia z działalności gospodarczej.

Skoro więc powód nie udowodnił szkody, rozważanie na temat bezprawnych działań pozwanego i związku przyczynowego między tymi działaniami a szkodą, jest w ocenie Sądu, bezprzedmiotowe.

Z tych wszystkich względów, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600,00 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
2. Odpis wyrok z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda,
3. Uzasadnienie sporządzone przez sędziego.

28,VI,16r.